Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na miesiąc listopad 1924 r. na poczcie: 96 groszy wekspedycji: 90 groszy — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 135 | Września, sobota, dnia 15 listopada 1924 | Rok VI

Jak budzi ducha narodowego genjalny autor „Krzyżaków"

P. Tadeusz Kraushar ogłasza następujący niezwykle ciekawy dokument, jak wielki pisarz, twórca „Trylogji" i „Krzyżaków" Henryk Sienkiewicz swą genialną twórczością budził uśpione uczucia narodowego w obywatelach polskiej narodowości, zniemczałych w morzu niemieckiego żywiołu.

Na Śląsku pruskim, w okolicach Lignicy, mieszkał magnat niemiecki, pochodzenia polskiego, właściciel licznych, rozległych włości, pan Alfred Ludwik Oskar Serafin von Olszewski. Pan von Olszewski żadnych stosunków z polakami nie utrzymywał i nawet wśród polaków zaboru pruskiego nie był znany. Ożeniony był z baronówną von Zedlitz — Neukirch i dom prowadził zupełnie niemiecki. P. v. Olszewski zmarł w r. 1906 w Genewie, gdzie w ostatnich latach życia często przebywał i pozostawił dziwny testament, świadczący, iż pod wpływem genjuszu Sienkiewicza, zabiło w zniemczonym polaku serce polskie, nakazując mu skruszyć skorupę niemiecką i wrócić do ojczyzny. Oto w kilku wyrazach treść testamentu, w którym jeneralnym spadkobiercą miljonowego majątku mianuje syna swego Bolesława Bogdana, ale takie warunki stawia głównemu sukcesorowi:

1. Niech do 30-go roku życia złoży egzamin z języka polskiego i historji polskiej. Polski profesor gimnazjalny lub uniwersytecki ma zbadać, czy jego znajomość polszczyzny wystarczy'aby do złożenia egzaminu dojrzałości w gimnazjum polskiem.

2. Niech wychowany będzie tak, aby czcił narodowość polską, swoje nazwisko polskie i pochodzenie polskie.

3. Niech związek hakatystów i wolnomularzy uważa za swoich wrogów.

4. Niech nigdy nie wstępuje do służby państwowej w Prusach : niech nie zaślubi osoby, która do biurokracji pruskiej należy.

Jeżeli spełni warunki powyższe, wolno mu objąć spuściznę ojcowską; jeżeli ich nie spełni otrzyma tylko część obowiązkowa, nie mniejszą od sumy 60 000 mk., prawa zaś jego pod temi samemi warunkami przechodzą na córkę. Gdyby zaś ona nie wykonała warunków ojcowskich, lub gdyby oboje, brat i siostra przed 30-tym rokiem życia umarli, cały majątek w charakterze dożywotniczki obejmie wdowa Gabryela z domu baranówna Zedlitz-Neukirch, a po jej śmierci, lub w razie zamąż pójścia Henryk Sienkiewicz, względnie jego prawni spadkobiercy. Rząd pruski lub ktokolwiek z dalszej rodziny pod żadnym warunkiem nie mogą, w razie śmierci syna i córki i przeżycia ich przez p. v. Olszewską, otrzymać choćby cząstkę wielkiego spadku.

Wreszcie testator żąda w testamencie, aby pochowano go według rzymsko-katolickiego obrządku i nad grobem zagrano mu „Jeszcze Polska nie zginęła".

Układy prawadzone bezpośrednio między wdową a Henrykiem Sienkiewiczem ukończono w jesieni w 1909 r.

Mistrz pióra i wielki obywatel nie chciał skorzystać osobiście z miljonowego zapisu, lecz nasuwało się pytanie, czy wolno mu było zwalniać dzieci śp. Olszewskiego, które ojciec usiłował zbliżyć do Polski od wszelkich podyktowanych przez niego warunków.

Upoważnieni do opracowania aktu rzeczenia się spadku na pewnych warunkach śp. Ulanowski i prof. Wróblewski wspólnie z niżej podpisanym ułożyli warunki umowy między Henrykiem Sienkiewiczem a sukcesorami Olszewskimi.

Aby utrwalić w dzieciach śp Olszewskiego wspomnienie woli ojcowskiej złożono w imieniu p. Olszewskiej 30 000 marek jako depozyt w Banku krajowym w Krakowie na warunkach następujących:

1. Depozyt wydany będzie synowi śp. Olszewskiego, jeżeli po ukończeniu 30 lat życia wykaże: a) że nie pozostawał nigdy w pruskiej służbie państwowej; b) nie był wychowany w pruskiej szkole kadetów; c) że posiada znajomość języka polskiego i historji polskiej w myśl życzeń testatora.

2. Gdyby syn śp. Olszewskiego zmarł przed 30-tym rokiem życia lub dowodów tych nie dostarczył, depozyt oddany będzie do rąk córki testatora, o ile córka spełni warunki testatora.

3. Gdyby żadne z dzieci testatora nie doszło 30 lat lub nie uczyniło zadość warunkom, określonym powyżej, depozyt po upływie dwu lat od określonego terminu staje się własnością H. Sienkiewicza lub jego spadkobierców i przekazany będzie jednej z instytucji społecznych lub naukowych.

4. Procenty przez cały czas trwania depozytu pobierać będzie wdowa Olszewska. Akt stosowny odpis, został w Krakowie przed notarjuszem Niemczewskim przez Sienkiewicza i jego dzieci we wrześniu 1909 r. O ile wiadomo, termin realizacji depozytu jeszcze nie nastąpił.

Ciekawa sprawa tego zapisu nietylko uwydatnia potęgę słowa Sienkiewicza, który dziełami swojemi zbudził uśpione uczucia narodowe zniemczonego polaka, ale rysuje nam rycerską duszę poety, który zasadniczo przeciwny był przymusowi w sprawach jak idealnej natury, jak wybór ojczyzny i narodowości.

Zaznaczył to mistrz w liście prywatnym do niżej podpisanego, wysłanym przed samym podpisaniem aktu:

„Nastąpi zrzeczenie się moje i moich następców — pisze Sienkiewicz — wszelkich praw do spadku. Inaczej zresztą nie miałem nigdy zamiaru postąpić i w żadnym razie nie zagrabił bym majątku sierot, gdyż do Polski i do Polskiej idei nie ciągnie się nikogo groźbą wyzucia z ziemi, odziedziczonej po ojcach. Byłby to sposób dobry dla rozmaitych Buelowów, ale niezgodny ani z moim osobistym charakterem w szczególności, ani z polską kulturą wogóle". Tadeusz Kraushar.

W gabinecie angielskim.

Mac Donald nie czekając zebrania parlamentu podał się do dymisji, aby uniknąć przesądzonego z góry votum nieufności.

Okres wyborczy przeminął, a konserwatyści jako zwycięzcy wzięli się do stworzenia nowego rządu. Misje powierzył Król Baldwinowi, który stworzył gabinet składający się z 19 członków, a nie 20 jak to było w gabinecie poprzednim.

Opinja publiczna i prasa witają naogół przyjaźnie nowy gabinet, stwierdzając, że w jego skład weszli ludzie posiadający wiedzę i doświadczenie polityczne.

Z punktu widzenia interesów Polski z rezultatów wyborczych w Anglji możemy być zupełnie zadowoleni.

Ważną dla nas jest wiadomość, że tekę min. spraw zagraniczn. otrzymał w osobie Austor'a Chamberlein'a zdecydowany przyjaciel Francji, który jest zwolennikiem sojuszu angielsko-francuskiego — zwłaszcza gdy chodzi o bezpieczeństwo Francji i jej gospodarcze izolowanie się od Niemiec.

Ministrem Skarbu został w nowym gabinecie Churchill.

Co do p. Churchill'a, to nie, którzy chętniej widzieliby go na stanowisku min. spraw wewn. — biorąc pod uwagę umiejętne tłumienie strejków, czem się wykazał w latach ubiegłych.

Do rządu wszedł również jeden z główniejszych rywali p. Baldwina Robert Horn.

O obecnym gabinecie angielskim można powiedzieć śmiało, że jest on na wskroś konserwatywny, choć weszli do niego ludzie ze wszystkich trzech odłamów angielskiego konserwatyzmu.

Osoba p. Baldwina daje nam gwarancję, że polityka angielska wyzbędzie się tych stron, które wyraźnie sprzyjały Niemcom, a których p. Mac Donald był goracym zwolennikiem na szkodę Polski,

Opinja Angielska wita rząd Baldwina z radością i zarazem stwierdza, że obecny premier przy tworzeniu rządu kierował się racją stanu nie zaś sympatjami osobistemi.

Położenie finansowe państwa

Dnia 11. bm. na posiedzeniu komisji budżetowej p. Zdziechowski (ZLN.) referował dodatkową ustawę skarbową na rok 1924. Poseł Zdziechowski stwierdził, że w wydatkach widzimy obecnie kompresje. W pierwszych 9 miesiącach wydatki wyniosły 120 miljonów miesięcznie. Deficyt za cały rok wyniesie 160 milj.

Wpływy z danin i z monopoli zwiększają się w tempie zadawalniającym. Za 9 pierwszych miesięcy br. wpływy z danin dały 764 milj. zł czyli 71 proc. preliminowanej na cały rok sumy. Jeżeli doliczy się do tego rekordowe wpływy za październik w sumie 120 milj. to wynik będzie zgodny z przewidywaniem.

W podatkach widać odchylenia. Podatki bezpośrednie bez majątkowego dały 54 proc. całorocznej preliminowanej sumy, obrotowy 64 proc., majątkowy 41 proc., podatki pośrednie 89 proc. (od spirytusu 80 proc., cukier 87 proc., cła 120 proc., stemple 108 proc., tytoń 112 proc.)

Wpływy z likwidacji P. K. K. P. wynoszą 325 milj. wydatki 486 milj. Różnicę 160 milj., którą należało zwrócić Bankowi Polskiemu, pokryto złotem ze Skarbu Narodowego — 68 milj., wpłatami urzędniczewi za akcje Banku Polskiego — 16 miljonów kosztownościami sowieckiemi — 29 miljonów wreszcie zyskiem z bilonu.

Koszt bicia bilonu wynosi 2 milj. Zysk na bilonie 86 milj. Wpływy z bonów i z pożyczek państwowych do 30 września 48 milj. Zadłużenie w Banku Polskiem 31 milj. Ze sprzedaży Białowieży otrzymamy miljon. Z pożyczki włoskiej zrealizowaliśwy dotychczas na wykupno fabryk tytuniowych trzy czwarte sumy, pozostaje jeszcze 23 milj. zł do dyspozycji rządu.

Ze środków nadzwyczajnych mieliśmy 287,3 milj. Z tego pokryliśmy deficyt 177 milj., w tem 40 milj., jako dotacje dla kolei. Gotówka wynosi 56,7 milj. Dotacje dla Banku Gosp. Kraj. wynoszą 27,3 milj. Dla Banku Rolnego 6 milj. Dla Urzędu Zywnościowego 4 milj. Razem 268 milj. Wobec tego poseł Zdziechowski stwierdza, że chociaż mamy jeszcze pokrycie, ale bliscy jesteśmy wyczerpaniu rezerw.

Premjer Grabski, odpowiadając oświadczył, że należy przekazać na rok przyszły 60 miljonów w formie rezerw. Listopad i grudzień są zawsze miesiącami najobfitszych dochodów skarbowych. Można więc przewidywać znaczną zwyżkę. Nie należy jednak jeszcze wypuszczać bilonu na całe 180 milj. zł.

Wymowny objaw.

Warszawa, 11. 11. Korab Kucharski podaje z Paryża do „Warszawianki" wiadowość, że fakt obniżenia przez Niemcy stopy podatkowej w chwili, gdy podatki we Francji i w Anglji stale wzrastają, wowołał w tych krajach niesłychane poruszenie. Fakt ten wymowniej przemawia do publiczności angielskiej o niebezpieczeństwie niemieckiem niż wszelkie argumentacje francuskie.

Aresztowanie komunistów w Krakowie

Kraków, 10. 11. Agitatorzy komunistyczni chcieli wyzyskać wczorajszą manifestację na grobach robotników poległych 6 listopada b. r. Komuniści kolportowali masowo odezwy podburzające przeciw państwu. W związku z tem dokonano licznych rewizji. Funkcjonarjusze policji aresztowali 28 osób przeważnie członków młodzieży komunistycznej, w którym grupuje się przeważnie młodzież żydowska.

Polski Przemysł Ludowy i Artystyczny a rynki zbytu zagranicą.

W ostatnich czasach napływają dość liczne zgłoszenia firm i intytucyj zagranicznych, celem nawiązania stosunków handlowych z wytwórniami w dziale przemysłu artystycznego i ludowego. Na odnośne zapytanie żadna placówka polska na obczyźnie niema możności udzielenia jakichkolwiek informacji ponieważ i w kraju brak zupełnie spisu pracowni o charakterze drobnego i domowego przemysłu. Wiemy jednak, że prawie w każdym domu czynne były do niedawna warsztaty, rozsiane dość licznie we wszystkich miastach i miasteczkach, a niemniej także po wsiach gdzie lud wyrabia przedmioty, które mogłyby znaleść łatwy pokup w kraju i zagranicą. W chwili obecnego zastoju w handlu i przemyśle, najbardziej zagrożony jest przemysł drobny, który w warunkach powojennych niepomiernie się rozwinął w stosunku do zapotrzebowań w kraju.

Jeśli więc grozi nam ograniczenie produkcji i upadek drobnego przemysłu, tembardziej powinniśmy szukać odpowiedniego rynku zbytu. W tym celu M. Muzeum Przemysłowe w Krakowie pragnie nawiązać stosunki z przedstawicielami polskimi zagranicą, dając im potrzebne dane dla zorjentowania sfer handlowych o naszym przemyśle wogóle, a o drobnych wytworniach w szczególności. Na pierwszy plan wysuwa się konieczność sporządzenia spisu pracowni i dlatego współdziałanie sfer interesowanych, jak również tych wszystkich, którym rozwój przemysłu nie jest obojętny, może w znacznej mierze ułatwić pracę, która wobec bierności społeczeństwa i braku zrozumienia tego rodzaju potrzeb nie będzie łatwą; głównie zwracamy się o pomoc w tej sprawie do nauczycielstwa, a również do instytucji społecznych i kulturalnych, urzędów gminnych itp.

Nadmieniamy przytem, że M, Muzeum Przemysłowe w Krakowie rozporządza własnym organem pod tyt. „Przemysł, Rzemiosło, Sztuka" i ma możność umieszczenia opisów pracowni, podawanie w dziale ilustracyjnym zdjęć z wyrobów, jednem słowem może poświęcić swe łamy dla przyszłości i rozwoju przemysłu artystycznego i ludowego wogole, a także i dla poszczególnych wytwórni. Prosimy więc o nadsyłanie wszelkiego rodzaju materjału dla czasopisma „Przemysł, Rzemiosło i Sztuka", a w pierwszym rzędzie krótkich informacji zawierających: imię i nazwisko właściciela, nazwę firmy, dokładny adres, rodzaj produkcji, ilość warsztatów i pracowników, oraz rok założenia pracowni. **Dyrekcja M. Muzeum Przemysłowego w Krakowie, ul. Smoleńska L. 9.**

KRONIKA

Września, dnia 14-go listopada 1924

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dziś: Józefata K., jutro: Leopolda, Gert.

*** Do nakładu dzisiajszego numeru dołączamy prospekt firmy „Szwedzkie Wirówki Pumpsep" zastępstwo: Poznań ulica Wielka 13, na który zwracamy uwagę zainteresowanym.**

* **Dla Ojczyzny!** (Ciąg dalszy.) W obrazie II. widzimy wieśniaczki, szlochające nad swą dolą. Magdzie syna Moskale na Sybir wygnali, bo śmiał być Polakiem i katolikiem. Sąsiad Bartłomiej i starzec, weteran z 1863 roku pocieszają przybitą matkę, budzą w niej szlachetną dumę, że jej syn chwałą męczeństwa zajaśniał, nie został zdrajcą za chrzest, ruble i ziemi kawał. W tem wpada Jantoszka z nową hiobową wieścią: Moskale znów uprowadzili Stefka od młynarza i idą do nich. Na tę wiadomość wstaje starzec spokojny, zrezygnowany i gotuje się w niepowrotną dal... Wie, że jego to Moskale na Sybir powloką za to, że chodzi po chatach wieśniaczych i krzepi ducha ludu wspomnieniami wielkiej, świętej pszeszłości. Obraz III. przenosi nas na ziemię chełmską, krwią męczeńską przesiąkłą. Po 5-ciu latach bolesnego oczekiwania przybył kapłan do wsi chełmskiej. Swięci szkaplerze, różańce, obrazki potem ma chrztić kilkadziesiąt dzieci i dawać ślub kilkunastom parom nowożeńców. Tymsam, zanim się poschodzą, błaga Boga w pieśni o miłosierdzie dla katowanego za wiarę ludu. W tem jakiś głos z za okna chaty z przerażeniem głosi, że Moskale nadchodzą. Kapłan nie opuszcza ludu, który ze spokojem bohaterskim pozostaje na klęczkach, zatopiony w modlitwie. Sługa Boży skona na Sybirze, lud i dzieci zakrwawią się pod batogami lecz dla chleba i grosza nie zaprą się wiary praojców. Obraz IV. odgrywa się w Ameryce na tułactwie. Matka — Polka gwarzy z synkami o nieznanej im ojczyźnie, hen za morzami leżącej. Cieszy ich serduszka wieścią, że niedługo wszyscy razem powrócą do tej utęsknionej Ojczyzny, gdyż tylko po zarobek krwawy przyszli na tę ziemię cudzą. Ojciec tuli synów i sierotkę, dziewczynkę polską do siebie i opowiada im z zapałem o przysiędze Kościuszki na rynku w Krakowie, a mały Jaś, choć ani razu nie odetchnął jeszcze powietrzem polskim, bo urodził się w Ameryce, zagrzany opowiadaniem ojca, zrywa się w uniesieniu i ślubuje życie tej ukochanej choć nieznanej ojczyźnie. Wówczas Kościuszko błogosławi tułaczom za ich wierną miłość dla Polski dalekiej i w niewoli pogrążonej. Tadeusz do głębi duszy wzruszony matyrologją swej ojczyzny, stałością bohaterską swych ziomków, pada przed Kościuszką na kolana i przyrzeka z zapałem: „Będę żyć i pracować dla Ojczyzny." Pierzchły cudowne wizje. Budzi się Tadeusz z zadania, lecz ocknęło się w nim serce Polaka. Cierpi nad swą zdradą i błaga Królowej Korony Polskiej, by mu pracą życia dla Ojczyzny pozwoliła zmyć plamę zdrady. Matka w rozrzewnieniu radosnem przyciska syna do serca i zagrzewa do czynu, i Tadeusz wybiega, by stanąć po stronie wyborców rodaków i bronić nieugięcie praw narodu, choć w głodzie, chłodzie i trudzie życiowym. Odgrywanie takiej sztuki ma wielkie znaczenie pedagogiczne. Dzieci przyjmują się rolami, budzą się w ich sercach i wstrząsają je uczucia bądź do dumy narodowej, zapału do służby dla Ojczyzny, podziw dla męczeństwa rodaków, głuchy żal do wrogów i szlachetna zaciekłość wytrwania wśród trudności życiowych w walce dla najświętszych ideałów: Boga i Ojczyzny. A jak bardzo potrzeba naszej młodzieży takich nastrojów religijno-narodowych. Widzom zaś starym i młodym, tym, co byli urodzeni w niewoli, obrazy te przywiodą na myśl ponure, groźne mojtki, przeszłości niedawnej, ale obudzą w nich radość wielką, błogą, że dziś oni żyją już w słońcu wolności; odczują, jak ważne wspomnienie zawiera ten obrazek sceniczny. Upomnienie, by wyrzucić z duszy resztkę jadu niewoli, dać się owiać duchem Kościuszki, duchem przeszłości wielkiej poświęcającej się bez zastrzeżeń, co umie cierpieć i pracować nie dla grosza i dla chleba tylko „dla Ojczyzny"!

* **Jeden występ artystów Opery Kijowskiej.** W niedzielę, dnia 16. bm. w sali p. Tuczyńskiego zaprodukuje zespół opery szereg pierwszorzędnych dzieł muzyki polskiej, ukraińskiej i rosyjskiej Koncert zapowiada się interesująco z uwagi na pierwszorzędne siły artystyczne. W programie utwory znanych światowych kompozytorów i na zakończenie odegrany będzie 1 akt znakomitej opery „Katarzyna" Arkasa. Większa część programu będzie wykonana w języku polskim. Nie wątpimy, że piękny repertuar i znane nazwiska wykonawców, którzy z wielkiem powodzeniem odbywają turnee koncertowe, ściągną całą muzykalną publiczność naszego miasta. Zaznaczyć należy, iż artyści ci urządzili 200 koncertów w całej Polsce, spotykając się wszędzie z życzliwem przyjęciem publiczności. Pisma poznańskie, warszawskie i bydgoskie podawaja bardzo pochlebne recenzje o koncertach p. Lebiediewej, p. Kamińskiego i innych. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Prądzyńskiego.

*** W sprawie budżetn Poznańskiego Krajowego Związku Kumnalnego na rok 1925.** Mieszkańcom województwa Poznańskiego zwraca się uwagę na ogłoszenie Poznańskiego Starosty Krajowego umieszczone w Dzien. Urzędowym Województwa PoznańskiegoNr.46. Według tego ogłoszenia projekt budżetu Poznańskiego Krajowego Związku Komunalnego na rok 1925 wyłożony będzie do publicznego wglądu zgodnie z § 10 III rozporządzenia wykonawczego Min. Spraw Wewn. z dnia 16 sierpnia 1924 (Dz. U. R. P. Nr. 82 poz. 790) w czasie od 25 listopada do 1 grudnia 1924 włącznie w godzinach od 10 do 14 w sali sejmikowej Starostwa Krajowego w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 29. I. piętro. Zarzuty osób zainteresowanych co do wyłożonego preliminarza budżetowego należy składać w czasie powyżej podanym na piśmie na ręce Starosty Krajowego lub podać je do protokułu w lokalu wyłożenia. Preliminarz nabyć można w Starostwie Krajowem za opłatą 2 złotych. Mieszkańcy z poza obrębu m. Poznania mogą otrzymać budżet przez pocztę za poprzedniem nadesłaniem należytości oraz 50 groszy na przesyłkę pocztową.

*** Trzęsienie ziemi.** „Wiener Allg. Ztg." donosi z Lizbony, iż trzęsienie ziemi zniszczyło miasto Salvaterre de Magos, położone w odległości 20 klm. od Lizbony.

*** Budowaprochownina Westerplatte** Prace około budowy składu amunicji polskiej na Westerplatte postępują szybko. Po wykarczowaniu terenu rozpoczęto roboty ziemne. Na całym terenie ułożono szyny kolejowe. Rozpoczęto układanie szyn od portu Kaiserhafen i Weichselmünde w kierunku Westerplatte. W kilku miejscach z powodu nierówności terenu trzeba będzie wykonać kilka dwu i trzymetrowych przekopów. Na miejscu ogrodu kuracyjnego znajduje się obecnie składnica drzewa. Roboty prowadzone są na dwie zmiany.

*** Liczba bezrobotnych** w całem państwie powoli lecz stale zmniejsza się. Dnia 18 października zarejestrowano 148.000 bezrobotnych, 1 listopada 144.000. Zjawisko to tłomaczy się m. i. rozpoczęciem kampanji w cukrownictwie.

*** Towarzystwo lotnicze.** Przed kilku dniami powstało w Warszawie towarzystwo lotnicze, do zarządu którego wszedł m. i. gen. Sosnkowski. Towarzystwo składa się przeważnie z fachowców lotniczych, pilotów i mechaników i ma na celu szeroką popularyzację lotnictwa przez konkursy, zawody i popisy lotnicze.

*** Uproszczenie służby kancelaryjnej w wojsku.** W ministerjum spraw wojskowych uproszczona została służba kancelaryjna oraz gospodarczo-finansowa. W związku z tem przewidziana jest redukcja blisko 450 kancelistów.

*** Wzrost dochodów kolei państwowych.** Koleje państwowe już od kwietnia pracują bez deficytu, od bieżącego zaś miesiąca pokrywać będą również wydatki inwestycyjne, z wpływów bieżących. W roku ubiegłym dopłata do koleji wynosiła 314 miljonów zł. W budżecie roku przyszłego nie są przewidziane dopłaty ze skarbu na koleje.

*** Rozszarpany przez pociąg kurjerski.** Idący z Warszawy pociąg zatrzymał się pod sygnałem przy stacji Szymanów. Skorzystało z tego trzech pasażerów i wysiadło. W tym czasie na przeciwnym torze szedł w kierunku Warszawy pociąg kurjerski. Dwóch pasażerów w porę zdążyło cofnąć się z toru i szczęśliwie uniknęli strasznej śmierci, trzeci zaś 49-letni Michał Stasiak został rozszarpany przez koła parowozu i poniósł straszną śmierć na miejscu.

— **Warszawa.** (Hazardowa gra w lokalu policyjnym.) Policja wykryła hazardową grę w karty w lokalu, zajmowanym przez referenta głównej komendy policji państwowej, Sturmfelda. Prócz organizatora szulerni Bronza zatrzymano 12 osób. Gości domu gry obsługiwał samochód prezydenta miasta, szofer znalazł sobie w ten sposób dodatkowe źródło dochodów.

= **Warszawa.** (Jak w opowieści.) Przed sądem apelacyjnym stanęła Zofja Jurkowa, która skazaną została na 12 lat więzienia za otrócie pierwszego męża Piotra Powałki. Po uwzględnieniu rewizji proces przed sądem apelacyjnym został wznowiony. Jurkowa była córką bogatych gospodarzy i pobrała się w 1913 roku z Powałką, chociaż był biedny, jak mysz kościelna. Powałka chcąc się dorobić, wyjechał do Ameryki i przywiózł stamtąd 7000 dolarów. Pewnego wieczoru przyszedł sąsiad Stępień, z którym „oblali" zamianę płaszcza amerykańskiego na kożuch. Powałka wypił, ale zaraz spostrzegł nieprzyjemny zapach wódki. Po pewnym czasie dostał silnych drgawek, padł na ziemię i w ciągu kilku godzin nad ranem zakończył życie. Przy śmierci miał powiedzieć: „Żono kochana — to tyś mnie urządziła". Słów tych nie zdołano jednak stwierdzić.

Żonę wzięto do więzienia, bo się wykazało, że ona wódkę przyrządzała z okowity i sama mu ją do kieliszka nalewała. Badania zaś stwierdziły, że w wódce była strychnina. Świadkowie i brat otrutego zeznali, że poprostu nie wiedzą, co mogło być przyczyną postępowania Jurkowej. Małżonkowie kochali się bowiem ze sobą do ostatniej chwili i nikt nie mógł kobiecie nic zarzucić. Obrońca w swej obronie oświadczył, że oskarżona powinna być uwolnioną, ponieważ nie udowodniono jej nawet, jakby kochała drugiego i dla niego pierwszego męża otruła. Niema poprostu niczego, coby mogło rzucić na oskarżoną podejrzenie o morderstwo. Całe zresztą zachowanie oskarżonej, jej rzewny płacz i jasne odpowiedzi przekonywały o niewinności. Sąd ją uwolnił.

Kampanja przeciw frankowi.

Paryż, 10. 11. „Oeuvze" dowiaduje się, że ta sama szajka giełdziarzy, która prowadziła walkę przeciwko frankowi kilka miesięcy temu, wznawia w Hiszpanji, Holandji i Ameryce swą kampanję i że wobec tego trzeba będzie przygotowywać się do ponownej defensywy przeciw próbom dalszego obniżenia franka francuskiego.

Rozruchy barcelońskie.

Paryż, 10. 11. W Barcelonie wydarzyły się poważne rozruchy. Policja strzelała do demonstrujących tłumów. Aresztowano kilka agitatorów, u których znaleziono granaty ręczne. Tłum rzucił się na policję chcąc odbić aresztowanych. Podczas strzelaniny kilka osób zostało zabitych i rannych. Sytuacja w mieście i na prowincji jest naprężona.

Dla informacji

wiadomości z „Orędown. Urzędowego"

Wobec wejścia w życie z dniem 4 października rb. ustawy z dnia 31 lipca br. o monopolu spiritusowym Dz. U. Rz. P. nr. 78 poz. 756 podaję do ogólnej wiadomości interesowanych, że po myśli art. 79 wymienionej ustawy udziela koncesje na sprzedaż detaliczną i hurtowną napojów alkoholowych wyłącznie Minister Skarbu.

Podanie wnosić należy do Starostwa.

Dotychczas obowiązujące przepisy pod względem udzielania koncesji wyszynkowych przez Wydział Powiatowy tracą niniejszem moc.

Rozporządzenie wykonawcze określi tryb postępowania przy udzielaniu nowych koncesji.

Z życia towarzystw

** **Gotów.** W niedzielę, 16 bm. o godz. 1,45 po poł. zbiórka wszystkich druhów przed koszarami. W niedz. o godz. 5. p.poł. zebranie zwyczajne w salce paraf. Wykład z obrazami świetl. Obecność wszystkich druhów pożądana.

Składki i pokwitowania

Na fund. Sienkiew. Tow. Mł. Polek 10 zł.

Za okazane nam szczere współczucie i nadesłane liczne wieńce, oraz wszystkim Tym, którzy przyczynili się do oddania ostatniej przysługi naszemu drogiemu i nieodżałowanemu zmarłemu Ojcu, Teściowi i Dziadkowi

śp. Janowi Kizierowskiemu

składa zgłębi serca serdeczne

BÓG ZAPŁAĆ!

Rodzina.

Ogłoszenie!

Listy repartycyjne dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego na rok 1924 oraz dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości na rok 1924 są wyłożone do przejrzenia w ratuszu pokój nr. 7 od dnia 15 do 24 listopada br. w godzinach służbowych przedpołudniowych.

Września, dnia 14 listopada 1924 r.

Magistrat.

L. dz. 7970/24 II. Sołtysiak.

Ogłoszenie!

Z nadesłanych list kandydatów do Rady P. K. Ch. we Wrześni uznał Zarząd 2 listy za ważne i to 1 listę pracodawców i 1 listę ubezpieczonych.

Powołując się no ogłoszenie o wyborach do Rady Kasy z dnia 1 września 1924, Zarząd podaje do wiadomości, że głosowanie naznaczone na dzień 16 i 23 listopada 1924 r. się nie odbędzie.

Września, dnia 12 listopada 1924 r.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych.